

# CHWYTAK & ZUZA, Dzień kobiet

Ja już wygrałam, już się nie poddam  
To moje życie, a nie parodia  
Jestem gotowa, dam sobie radę  
Nawet bez ciebie sobie poradzę

Ja już wygrałam, już się nie poddam  
To moje życie, a nie parodia  
Jestem gotowa, dam sobie radę  
Nawet bez ciebie sobie poradzę

Teraz gdy czuję się wolna, jest mi lepiej  
Teraz kiedy mogę być sobą, nie chcę więcej  
Teraz możesz robić co chcesz, ja mam to w dupie  
Tak jak cały bajzel w tej twojej chałupie  
Pranie, sprzątanie, ciągle zimna kawa  
Każdego dnia jestem z tym całkiem sama  
Wiem to już dawno, że mnie nie doceniasz  
Teraz mam to gdzieś, to już nie ma znaczenia

Ja już wygrałam, już się nie poddam  
To moje życie, a nie parodia  
Jestem gotowa, dam sobie radę  
Nawet bez ciebie sobie poradzę

Ja już wygrałam, już się nie poddam  
To moje życie, a nie parodia  
Jestem gotowa, dam sobie radę  
Nawet bez ciebie sobie poradzę

Myślałeś, że bez ciebie nie dojdę nigdzie sama  
A ja wszystko mam i mogę pić szampana  
Myślałeś, że cierpliwość to ja mam ze złota  
A ona zniknęła dawno, jak twa robota  
Idę na miasto, sam się ogarniaj  
I tylko do mnie już nie wydzwaniał  
Jak kasę wydam, to se zarobię  
I kiedy zechcę, to mam dzień kobiet

Ja już wygrałam, już się nie poddam  
To moje życie, a nie parodia  
Jestem gotowa, dam sobie radę  
Nawet bez ciebie sobie poradzę

Ja już wygrałam, już się nie poddam  
To moje życie, a nie parodia  
Jestem gotowa, dam sobie radę  
Nawet bez ciebie sobie poradzę

Jeszcze poczujesz, jak cię życie przećwicz  
Jak będziesz wciepować tonę węgla do piwnicy!

Ja już wygrałam, już się nie poddam  
To moje życie, a nie parodia  
Jestem gotowa, dam sobie radę  
Nawet bez ciebie sobie poradzę

Ja już wygrałam, już się nie poddam  
To moje życie, a nie parodia  
Jestem gotowa, dam sobie radę  
Nawet bez ciebie sobie poradzę